

Jacek Salij

Wydział Teologiczny ATK jako prężny ośrodek naukowy

Studia Theologica Varsaviensia 51/1, 89-96

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

JACEK SALIJ OP

WYDZIAŁ TEOLOGICZNY ATK JAKO PRĘŻNY OŚRODEK NAUKOWY

Zacznę od spostrzeżenia, że w pierwszych dziesięcioleciach istnienia naszej uczelni, granice między jej wydziałami dzieliły studentów i pracowników bez porównania mniej głęboko, niż obecnie. Dość przypomnieć, że przez wiele lat kronika publikowana niemal w każdym numerze STV odnotowywała najważniejsze wydarzenia, jakie miały miejsce na wszystkich trzech ówczesnych wydziałach, nie tylko na Wydziale Teologicznym.

To powszechne poczucie jedności naszej *Alma Mater*, o wiele głębsze niż obecnie, wynikało nie tylko stąd, że trzy jej wydziały – teologiczny, filozoficzny i prawa – utworzono z jednego (choć podwójnego, warszawskiego i krakowskiego) wydziału teologicznego. Przede wszystkim ATK była to uczelnia niewielka, liczba jej studentów nie mogła przekroczyć limitów, wyznaczonych od zewnątrz, przez władze państwowe. Niewielka liczebność sprzyjała poczuciu, że stanowimy jedną wspólnotę profesorów i studentów.

Nacisk rzeczywistości, a również stopniowe rozmiękczenie systemu komunistycznego sprawiły, że uczelnia wprawdzie powoli, ale systematycznie się powiększała i rozwijała. W końcu Wydział Teologiczny ATK okazał się tak duży, że spora jego część – historia Kościoła, historia sztuki oraz patrologia, a więc dyscypliny z teologią głęboko związane – w roku 1987 została przeniesiona na nowo utworzony Wydział Kościelnych Nauk Historycznych i Społecznych. Moim zdaniem (i nie tylko moim), negatywne skutki tego oddzielenia odczuwane są na obu naszych wydziałach po dziś dzień.

Wspominam o tym, bo nie sposób pominąć te trzy dyscypliny w niniejszym, niestety pobieżnym, opracowaniu. Pominę natomiast, bo o tym piszą w niniejszym zeszycie STV inni autorzy, dzieje znakomicie rozwijającej się na naszym wydziale bibliistyki, katechetyki, homiletyki, teologii pastoralnej oraz misjologii.

TEOLOGIA DOGMATYCZNA

Koryfeuszem teologii dogmatycznej na ATK był ks. Ignacy Różycki (1911-1983), który w momencie zlikwidowania wydziałów teologicznych (1954r.) był profesorem na Uniwersytecie Jagiellońskim. Nie umiem powiedzieć, co jest warta informacja podana w *Encyklopedii Katolickiej* (t. 17 kol. 499), jakoby pracował on w ATK tylko do roku 1957. Ja sam jako student ATK uczestniczyłem w jego wykładach z teologii dogmatycznej w roku akademickim 1968/69. Na łamach ATK-owskich „*Studia Theologica Varsaviensia*” publikował on swoje artykuły, niekiedy ogromne (np. *Zagadnienie wewnętrznej niesprzeczności i przydatności Scheebenowej teorii łaski usynowienia*, STV t. 4, 1966 nr 2 s. 233-268; t.5, 1967 nr 1 s. 73-150). Na Wydziale Teologicznym ATK był on promotorem doktoratów (np. w latach siedemdziesiątych znakomite rozprawy doktorskie pod jego kierunkiem napisali i obronili Jerzy Kotara, Tadeusz Dionizy Łukaszuk i Engelbert Gorywoda). Prawdą jest, że ks. Różycki nigdy nie przeniósł się do Warszawy, jednak – według mojej wiedzy – na wykłady starał się przyjeżdżać rzetelnie.

Jako swojego profesora wspominał go nieraz Jan Paweł II, zawsze z wdzięcznością. Był on promotorem rozprawy magisterskiej ks. Karola Wojtyły (pt. *Pojęcie środka zjednoczenia duszy z Bogiem w nauce św. Jana od Krzyża*). Od 27 października 1965 r. był ekspertem soborowym – udzielał się w pracach nad *Deklaracją o wolności religijnej* oraz *Konstytucją duszpasterską o Kościele w świecie współczesnym*. Później ks. Różycki zdał poniekąd sprawozdanie z tych swoich zaangażowań, w wykładzie wygłoszonym na ATK 17 maja 1966r., pt. *Moje doświadczenie z kontaktów soborowych i naukowych w czasie pobytu zagranicą*.

Katedrą Historii Dogmatów kierował ks. Henryk Bogacki SJ (1924-1993), koncentrujący swoje badania na eklezjologii, jednak dla polskiej teologii zasłużony przede wszystkim jako niezwykle energiczny

dyrektor wydawnictwa ATK. Ocalił on dla polskiej teologii kwartalnik „Collectanea Theologica”, kiedy on przestał już wychodzić, i przez kilkadziesiąt lat (1966-1990) był jego redaktorem naczelnym. Przede wszystkim jednak dzięki jego niepospolitej energii i talentowi organizacyjnemu wydawnictwo ATK udostępniło polskim badaczom setki bezcennych pozycji naukowych, m.in. w ramach takich serii jak „Pisma starochrześcijańskich pisarzy”, „Studia antiquitatis christianae”, „Textus et studia theologiae in Polonia excoltae spectantia”, „Opera philosophorum medii aevi”, „Studia teologiczno-dogmatyczne”, „Polskie studia ascetyczne”, „Studia z biblistyki”, „Zeszyty misjologiczne”, „Posoborowe ustawodawstwo kościelne”, „Muzyka religijna w Polsce”, „Studia z historii Kościoła w Polsce”, „Bibliografia historii Kościoła w Polsce”, „Polska bibliografia nauk kościelnych”, „Z zagadnień filozofii przyrodoznawstwa i filozofii przyrody”.

W latach siedemdziesiątych środowisku teologów dogmatycznych na ATK jednoznacznie przewodził ks. Andrzej Zuberbier (1922-2000). We wrześniu 1971r., tuż po habilitacji, został wybrany pierwszym przewodniczącym Sekcji Dogmatycznej Teologów Polskich. Świetnie się z tej funkcji wywiązywał, toteż wybrano go jeszcze dwukrotnie na następne kadencje. Jako młodszy kolega z tej samej uczelni zostałem wybrany na sekretarza tej sekcji i w większym lub mniejszym stopniu uczestniczyłem w przygotowywaniu kolejnych sympozjów odbytych przez sekcję za jego prezesury. Sympozja te naprawdę były wydarzeniami. Już same ich tematy – tak jak potrafię sobie teraz niektóre z nich przypomnieć – świadczą o formacie naszego przewodniczącego: „Hermeneutyka teologiczna”, „Współczesne nurty w chrystologii”, „W poszukiwaniu nowych modeli wykładu o Bogu”, „Teologia polska – czy ma swoją specyfikę?”. Umiał zresztą Zuberbier zadbać o najlepszych wykładowców, cenił sobie przy tym ogromnie interdyscyplinarność, zarówno wewnątrzteologiczną, jak tę bardziej szeroką. Był teologiem, często publikowanym na łamach „Tygodnika powszechnego”, „Znaku” czy „Więzi”.

Od roku 1970 dogmatykę na ATK wykładał ks. Edward Ozorowski, przyszły arcybiskup białostocki, eklezjolog, który z czasem przeniósł się do Instytutu Badań nad Rodziną. Również w roku 1970 dogmatykę na ATK zaczął wykładać ks. Jacek Salij, starający się nie ukrywać swojego przywiązania do myśli św. Tomasza z Akwinu. W latach 1971-1993

do grupy teologów dogmatycznych na ATK należał ks. Alfons Skowronek, głęboko zorientowany w tym, co się dzieje w teologii niemieckiej, teolog o żywych zainteresowaniach ekumenicznych. W roku 1972 dołączył do tej grupy ks. Lucjan Balter (1936-2010), specjalizujący się zwłaszcza w eklezjologii, mariologii, józefologii oraz eschatologii, redaktor naczelny polskiego wydania „Concilium”, a później „Communio” – pisma te jednak były publikowane poza ATK.

TEOLOGIA MORALNA

Teologia moralna była tą dyscypliną, której kadra uległa pokoleniowej wymianie w ciągu pierwszych lat istnienia ATK. Ks. Władysław Wichler (1888-1969), autor opublikowanego już po odejściu z naszej uczelni dzieła pt. *Podstawy teologii moralnej*, opuścił ATK w roku 1957. Ks. Stanisław Huet, autor cieszącego się w swoim czasie dużą popularnością dwutomowego dzieła pt. *Sakrament pokuty w świetle teologii i psychologii*, umarł w roku 1961. Ostatni zaś weteran z czasów, kiedy teologia była na uniwersytetach, ks. Walenty Urmanowicz (1898-1969), umarł osiem lat później.

Toteż główny ton zaczęli nadawać teologii moralnej na ATK badacze wówczas młodzi: ks. Stanisław Olejnik (ur. 1920), który starał się teologię moralną uprawiać personalistycznie, o czym najlepiej świadczy sam nawet tytuł jego *opus vitae*: *W odpowiedzi na dar i powołanie Boże. Zarys teologii moralnej*. Tutaj warto przypomnieć, że ks. Stanisław Olejnik był w latach 1968-73 członkiem Międzynarodowej Komisji Teologicznej w Rzymie.

Pozostali teologowie moralni, którzy swoją aktywność naukową na Wydziale Teologicznym ATK zaczęli pod koniec lat sześćdziesiątych, to ks. Bogusław Inlender (1923-2006), uczony szczególnie wrażliwy na wiążące się z tą dyscypliną problemy metodologiczne; ks. Jan Pryszmont (1919-2007), skupiający swoją uwagę badawczą na moralistach Kościoła prawosławnego; ks. Helmut Juros (ur. 1933), który zanim poświęcił się organizowaniu na ATK studiów katolickiej nauki społecznej oraz politologii, interesował się szczególnie tzw. „etyką niezależną” – owocem tych poszukiwań jest m.in. jego dzieło pt. *Teologia moralna czy etyka teologiczna ? Studium z metateologii moralności*.

Dzięki temu ostatniemu, teologowie pracujący na ATK rozwinęli ożywione relacje z moralistami niemieckimi. W ciągu jednej tylko wiosny roku 1972 uczelnię naszą odwiedzili tak wybitni przedstawiciele teologii niemieckiej jak Franz Böckle z Bonn (z wykładem pt. *Proprium etyki chrześcijańskiej*), J.G. Ziegler z Moguncji (z wykładem pt. *Czy istnieje etyka specyficznie chrześcijańska?*) oraz Bernard Häring z całym cyklem wykładów. Rzecz jasna, w ślad za tymi przyjazdami, z kolei nasi teologowie jeździli wówczas ze swoimi wykładami na uniwersytety niemieckie. Szczególnie często w tej naukowej wymianie uczestniczyli wówczas księża profesorowie Helmut Juros, Jan Pryszmont oraz przedwcześnie zmarły Tadeusz Sikorski.

TEOLOGIA FUNDAMENTALNA

Początkowo dyscyplina ta na ATK zdecydowanie miała postać apologetyki, do tego stopnia, że mówiono o Warszawskiej Szkole Apologetycznej, której twórcą i kierownikiem był ks. Wincenty Kwiatkowski (1892-1972), autor monumentalnej „Apologetyki totalnej”. Jak wielką wagę przywiązywano na Wydziale Teologicznym ATK do tego kształtu apologetyki jako poniekąd do wizytówki wydziału, może świadczyć następujący epizod z mojej własnej biografii. Na studia na tym wydziale przyszedłem (w roku 1968) już po uzyskaniu gdzie indziej licencjatu z teologii, nie miałem jednak niezbędnego do zrobienia doktoratu uznawanego przez państwo stopnia magistra teologii i właśnie w celu uzyskania go przyszedłem na studia na ATK. Tutaj mój licencjat, rzecz jasna, został uznany, jednak egzamin *ex universa theologia* musiałem uzupełnić w zakresie apologetyki.

Nie było na Wydziale Teologicznym drugiej dyscypliny, która byłaby tak jednoznacznie skupiona (również po jego śmierci) wokół jednego mistrza, ks. Kwiatkowskiego, początkowo dziekana wydziału, zaś w latach 1956-1965 – rektora. Do Warszawskiej Szkoły Apologetycznej należeli następujący profesorowie: przede wszystkim najbliższy współpracownik ks. Kwiatkowskiego, Ryszard Paciorkowski (1908-1981), który od początkowych zainteresowań apologetyką Kościoła starożytnego przeszedł do pracy nad dziełem swojego życia pt. *Uzdrowienia paranormalne we współczesnym chrześcijaństwie*; ks. Władysław Hła-

dowski (1913-2004), autor *Zarysu apologetyki*; ks. Tadeusz Gogolewski (1921-2003), który wiele energii poświęcił przybliżaniu myśli apologetycznej w Kościele zachodnim (J. S. Drey, R. Latourelle, H. Bouillard. A.M. Javier); ks. Wojciech Tabaczyński (ur. 1923), badacz chrystofanii wielkanocnych oraz objawień maryjnych; Józef Myśków (1927-1988), autor książki na temat świadomości religijnej Jezusa z Nazaretu.

DYSCYPLINY, KTÓRE ISTNIAŁY NA WYDZIALE TEOLOGICZNYM PRZED ROKIEM 1987

W roku 1987 z Wydziału Teologicznego ATK na nowo utworzony Wydział Kościelnych Nauk Historycznych i Społecznych przeniosła się historia Kościoła, historia sztuki oraz patrologia. Jeśli idzie o historię Kościoła, której przewodził na naszym wydziale ks. prof. Hieronim Eugeniusz Wyczawski (1918-1983), dość przypomnieć najważniejsze dokonanie naszych historyków, monumentalny 8-tomowy *Słownik Polskich Teologów Katolickich*, t. 1-7 Warszawa 1981-1983; t.8 Warszawa 1995.

Natomiast historię sztuki kierował na naszym wydziale ks. prof. Janusz Pasierb (1929-1993), poeta, eseista, badacz ogromnie wrażliwy zarówno na wymiar teologiczny dzieł sztuki i kierunków artystycznych, jak na ich zakorzenienie ogólnokulturowe. Cieszył się on wielkim autorytetem w środowiskach literackich i artystycznych. Jego młodszymi kolegami był prof. Zbigniew Bania (ur. 1946), badacz dziejów architektury, oraz ks. Stanisław Kobielus (ur. 1939), autor m.in. książki *Człowiek i ogród rajski w kulturze religijnej średniowiecza*.

Niezwykle dynamicznie rozwijała się na naszym wydziale patrologia, pod przewodem ks. prof. Emila Stanuli (1935-1999) oraz ks. prof. Wincentego Myszora (ur. 1941). Zainicjowali oni serię wydawniczą „Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy” i do roku 1987, tzn. do czasu odejścia z naszego wydziału, udało im się wydać aż 43 tomy tej serii. Ks. Stanula szczególnie zajmował się teologią św. Hilarego z Poitiers, a spolszczone przez niego dzieła tego doktora Kościoła – *O Trójcy Świętej, Komentarz do Ewangelii św. Mateusza* oraz *Traktat o Tajemnicach* – ukazały się już po jego śmierci. Natomiast ks. Myszor przez cały okres swojego pobytu na naszym wydziale intensywnie zajmował się starożytnymi tekstami gnostyckimi – sporządzane przez niego tłumaczenia źródłowych tek-

stów gnostyckich oraz komentarze ukazywały się regularnie na łamach STV w latach 1971-1987. Ponadto, jest on najwybitniejszym polskim znawcą dzieł św. Ireneusza z Lyonu.

NAUKOWA SPECYFIKA WYDZIAŁU TEOLOGICZNEGO ATK

Dziś łatwo przeoczyć ten fakt, że w sytuacji, kiedy w Polsce istniały tylko dwa wydziały teologiczne (na ATK i na KUL, bo relacje naukowe z ChAT były minimalne, prawie żadne), ich znaczenie dla teologii polskiej było istotnie inne, niż obecnie. Profesorowie obu uczelni byli praktycznie skazani na podtrzymywanie ożywionych relacji wzajemnych – choćby ze względu na konieczność recenzenta z innej uczelni przy każdej obronie doktorskiej i przewodzie habilitacyjnym. Również kiedy organizowało się sympozja, praktycznie zawsze szukało się prelegentów najpierw wśród profesorów bratniego wydziału. Trzeba o tym pamiętać, jeżeli chce się przedstawiać znaczenie swojego wydziału dla naukowej kondycji teologii polskiej. Jest czymś oczywistym, że przekracza ono istotnie znaczenie naukowego dorobku wymienionych tu profesorów, nawet jeżeli jest on niemały i naprawdę wybitny. Przecież przynajmniej niektóre rozprawy habilitacyjne i doktorskie, a niekiedy również magisterskie, jakie powstały na wydziale teologicznym ATK, są naukowo wybitne, a niekiedy wręcz bezcenne.

Do rozwoju myśli teologicznej w Polsce z pewnością też przyczyniały się organizowane na tym Wydziale sympozja. Nie sposób wymieniać ich wszystkich. Warto ponadto wiedzieć, że na Wydział nasz przyjeżdżali również najwybitniejsi teologowie, a odczyty ich nieodmiennie gromadziły tłumy słuchaczy. I tak np. 1 czerwca 1966r. odwiedził nasz wydział Yves Congar, który przedstawił wykład pt. *Podstawy teologii laikatu*. 16 maja 1970r. gościliśmy Karla Rahnera z wykładem pt. *Punkt wyjścia współczesnej teologii*. W dniach 24 i 25 maja kilka swoich wykładów przedstawił Bernard Häring, ówczesna sława w zakresie teologii moralnej, zaś 13 października 1975r. – Jean-Hervé Nicolas, dogmatyk z Fryburga. Rzecz jasna, nie tylko sympozjów, ale również tego rodzaju gości nie sposób wymieniać wszystkich. Słowem, wszyscy staraliśmy się o to, żeby dla naszych studentów było czymś oczywistym,

że wydział teologiczny byłby poniekąd nieautentyczny, gdyby nie starał się być prężnym ośrodkiem naukowym.

**Department of Theology of The Academy of Catholic Theology:
a dynamic scientific Centre
Summary**

In 1954, the communist authorities closed the theological departments at the universities of Warsaw and Cracow and established, in their place, the Academy of Catholic Theology. Contrary to the sinister expectations of the enemies of the Church, that motivated the establishment of the Academy of Catholic Theology, its theological department was, throughout the forty five years of the existence of the Academy, a leading and a soundly Catholic centre of theological thought in Poland.